

# Miejsce modlitwy Jezusa Chrystusa w eklezjologii J. Ratzingera/Benedykta XVI

## The Place of the Jesus Prayer in the Ecclesiology of J. Ratzinger/Benedict XVI

Grzegorz Bachanek<sup>1</sup>

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie  
Wydział Teologiczny

**Abstrakt:** W artykule podjęty został problem miejsca modlitwy Jezusa Chrystusa w eklezjologii J. Ratzingera/Benedykta XVI. Wskazano na związek tej modlitwy z genezą, trwaniem i rozwojem Kościoła. Samo poznanie Kościoła zakłada udział w tej modlitwie. Jej znaczenie jest coraz bardziej dostrzegane na przestrzeni lat teologicznej pracy badanego autora. Niemniej nie może być ona uznana za ideę wiodącą eklezjologii J. Ratzingera.

**Słowa kluczowe:** modlitwa, Jezus Chrystus, Kościół, J. Ratzinger, Benedykt XVI

**Abstract:** This article explores the place of the Jesus Prayer in the ecclesiology of J. Ratzinger/Benedict XVI. It elucidates the connection of this prayer with the origins, endurance, and development of the Church. Understanding the Church necessitates engagement with this prayer, whose significance becomes increasingly evident over the years of Ratzinger's theological contributions. However, it should not be considered the central idea of the ecclesiology of J. Ratzinger.

**Keywords:** prayer, Jesus Christ, Church, J. Ratzinger, Benedict XVI, the Jesus Prayer

Temat modlitwy Jezusa Chrystusa w perspektywie chrystologii Josepha Ratzingera/Benedykta XVI podjęli m.in. Jerzy Szymik oraz Marek Pyc<sup>2</sup>. Warto

---

<sup>1</sup> Ksiądz Grzegorz Bachanek — dr hab. teologii dogmatycznej, prof. uczelni; Wydział Teologiczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; główne zainteresowania badawcze: teologia J. Ratzingera, mariologia, polska teologia w okresie zaborów, spotkanie teologii z kulturą współczesną; e-mail: [g.bachanek@uksw.edu.pl](mailto:g.bachanek@uksw.edu.pl); <https://orcid.org/0000-0002-9154-2299>.

<sup>2</sup> Por. J. Szymik, *Tak, Ojczy. Chrystologia modlitwy w ujęciu Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, „Teologia w Polsce” 9 (2015), nr 2, s. 5–21; por. M. Pyc, *Refleksja nad modlitwą Jezusa Chry-*

zastanowić się nad problematyką modlitwy Jezusa w perspektywie eklezjologii Josepha Ratzingera. A w szczególności zadać pytanie, czy modlitwa Chrystusa może być kluczem do tej eklezjologii.

## 1. Modlitwa Jezusa a geneza Kościoła

Ratzinger nie wskazuje na jeden moment założenia Kościoła przez Chrystusa, ale łączy ten zamiar z całą egzystencją i misją Jezusa jako Syna Człowieczego. Niemniej podkreśla znaczenie pewnych momentów Jego życia, w których koncentruje się ten kościelnotwórczy zamysł<sup>3</sup>. W wielu takich wypadkach wskazuje na znaczenie Jezusowej modlitwy.

Teolog zwraca uwagę na to, że według Łukasza powołanie Dwunastu zostało poprzedzone przez Jezusa nocą spędzoną na górze na modlitwie (Łk 6, 12–17). To powołanie ze względu na symbolizm liczby było początkiem Kościoła, ustanowieniem nowego ludu Bożego<sup>4</sup>. Powołanie Dwunastu będące owocem całonocnej modlitwy Jezusa wskazuje na granice władzy Kościoła wobec sakramentu święceń. Kościół nie dysponuje nim w sposób autonomiczny. Nie może ze swej inicjatywy ustanawiać pełniących urząd, ale musi oczekiwać wezwania ze strony Boga skierowanego do konkretnych osób<sup>5</sup>. Teolog wydaje się wskazywać na możliwość udzielania sakramentu święceń jedynie mężczyznom ze względu na przemyślaną decyzję Jezusa ukształtowaną w długiej nocnej modlitwie.

Wyznanie Piotra stanowi następny etap realizacji Kościoła. Jezus stawia apostołom pytanie dotyczące rozumienia Jego osoby w momencie, gdy stali się uczestnikami tajemnicy Jego modlitwy, Jego modlitwowej jedności z Ojcem. To wyznanie wiary jest rozpoznaniem osoby Jezusa, a równocześnie buduje i jednoczy Kościół. Powołany na opokę Kościoła zostaje Szymon, który widział modlącego się Jezusa i dzięki temu pojął Jego rzeczywistość. Wyznanie wiary w Jezusa

---

*stusa w pismach Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, „Studia Gnesnensia” 28 (2014), s. 81–89. Autor w swojej pracy skupia się na trylogii *Jezus z Nazaretu*. Por. tenże, *Chrystologia duchowa Benedykta XVI*, w: *Teologiczna doniosłość pontyfikatu Benedykta XVI*, red. A. Wojtczak, Poznań 2014, s. 71–87; por. A. Lwowski, *Teologia modlitwy chrześcijańskiej w pismach Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, Katowice 2021, s. 41–56; por. A. Sosnowski, *Das Gebet Jesu in der Lehre vom Papst Benedict XVI*, „Teologia w Polsce” 12 (2018), nr 2, s. 265–283; por. D. Bonagura, *Joseph Ratzinger/Benedict XVI's Christology of Jesus' Prayer and Two Contemporary Theological Questions*, „Nova et Vetera” (English Edition) 12 (2014), No. 1, s. 287–306.

<sup>3</sup> Por. J. Ratzinger, *Das neue Volk Gottes. Entwürfe zur Ekklesiologie*, Düsseldorf 1970, s. 78; por. G. Bachanek, *Josepha Ratzingera nauka o Kościele*, Warszawa 2005, s. 42.

<sup>4</sup> Por. J. Ratzinger, *Chrystologiczne punkty orientacyjne*, tłum. W. Szymona, (Opera omnia 6/2), Lublin 2015, s. 635–636.

<sup>5</sup> Por. tenże, *Nowe porowy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, tłum. S. Czerwik, Kielce 2006, s. 17–18.

rodzi się z modlitwy i jest modlitwą (Łk 9,19–20). W tym kontekście pada znaczące sformułowanie: „Kościół rodzi się z uczestniczenia w modlitwie Jezusa”<sup>6</sup>. Rozważania autora wydają się wskazywać, że życie Kościoła i jego jedność zależą od udziału w modlitwie Jezusa. Gdy to uczestniczenie gaśnie, Kościół umiera w sercach ludzi, którzy modlitwą wzgardzili.

Przemienienie na Górze jest także wydarzeniem modlitwy Jezusa (Łk 9,28n). Piotr, Jakub i Jan stanowiący trzon wspólnoty Dwunastu mogą dostrzec na górze, czyli w miejscu szczególnej bliskości Boga, prawdziwy sens Starego Testamentu, Bóstwo Chrystusa i Jego Krzyż, Słowo Boże, któremu trzeba być posłusznym i moc przychodzącego w Chrystusie królestwa, które po Zmartwychwstaniu i Zesłaniu Ducha Świętego będą głosić (1 Kor 1,23n)<sup>7</sup>. Włączając uczniów w swoją modlitwę, Chrystus dokonuje odnowy Ludu Bożego i wypełnia nadzieje Izraela.

Jezus Chrystus uczy swoich uczniów modlitwy *Ojcze nasz* (Mt 6,9). Wskazuje w ten sposób istnienie wspólnoty, która umożliwia modlitwę. Żaden człowiek poza samym Chrystusem nie ma prawa powiedzieć „mój Ojcze”. Ma prawo natomiast zwracać się do Boga „Ojcze” w tej mierze, w jakiej odnajduje się w objawionym przez Jezusa „my”. Stąd wynika, że udział w modlitwie Jezusa zawiera w sobie wspólnotę ze wszystkimi Jego braćmi, przynależność do Ciała Chrystusa, czyli Kościoła, który jest prawdziwym podmiotem poznania Jezusa<sup>8</sup>. Poprzez *Ojcze nasz* Jezus czyni nas uczestnikami swojej modlitwy. Wprowadza w wewnętrzny dialog Trójcy Świętej. Modlimy się z Chrystusem przez Ducha Świętego do Ojca. Modlimy się do Ojca, którego poznajemy przez Jego Syna<sup>9</sup>. Modlitwa *Ojcze nasz* zakłada przynależność do Kościoła, a równocześnie umacnia Kościół zarówno w wymiarze wertykalnym, jak i horyzontalnym.

Ustanowienie Eucharystii podczas Ostatniej Wieczerzy dokonuje się w kontekście odmawianej przez Jezusa modlitwy błogosławieństwa i dziękczynienia. Wszystkie cztery teksty opisu ustanowienia wskazują na *berakha*, wielką modlitwę dziękczynienia i błogosławieństwa. Stąd Kościół rozumie słowa przeistoczenia jako część modlitwy odmawianej wraz z modlącym się Jezusem, w której wysławiamy Boga za Ciało i Krew Jezusa, za darowanie się nam w miłości Syna<sup>10</sup>. Poza kontekstem udziału w Jezusowej modlitwie nie jesteśmy w stanie rozpoznać sensu Eucharystii, staje się ona dla nas raczej pustym i niezrozumiałym przedstawieniem.

<sup>6</sup> Tenże, *Droga Paschalna*, tłum. W. Szymona, Kraków 2001, s. 89–90.

<sup>7</sup> Por. tenże, *Tajemnica Jezusa Chrystusa*, tłum. J. Płoska, Kielce 1994, s. 18; por. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. 1: *Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, tłum. M. Górecka, W. Szymona, Kraków 2007, s. 267–277.

<sup>8</sup> Por. J. Ratzinger, *Tajemnica...*, s. 25–26.

<sup>9</sup> Por. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus...*, cz. 1, s. 118–120.

<sup>10</sup> Por. tenże, *Jezus z Nazaretu*, cz. 2: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, tłum. W. Szymona, Kielce 2011, s. 140–141.

Jezus uczynił swoją śmierć aktem modlitwy. Dostrzegając pewne odmienności przekazu u poszczególnych ewangelistów ostatnich słów Jezusa na krzyżu (Ps 22,2 u Mateusza i Marka, Ps 31,6 u Łukasza, Ps 22,15 i Ps 69 u Jana), Ratzinger skupia się na znaczeniu orędzia Ewangelii. Ostatnie słowa Pana były wyrazem zwrócenia się ku Ojcu, a śmierć — oddaniem się Jemu na własność. Teolog podkreśla przede wszystkim wymiar chrystologiczny i soteriologiczny tej modlitwy, ale zwraca też uwagę na aspekty eklezjologiczne. W Psalmie 22, do którego odwołują się Mateusz (Mt 27,46), Marek (Mk 15,34) i Jan (J 19,28), widoczna jest nadzieja na nawrócenie wszystkich krańców ziemi (Ps 22, 28). Ta nadzieja spełniła się w rodzącym się z krzyża Kościele pogan. Jeszcze mocniej uwypuklona zostaje biorąca początek z krzyża tajemnica Eucharystii, która stanowiła wypełnienie mesjańskiego oczekiwania na prawdziwe nasycenie ubogich (Ps 22,27)<sup>11</sup>.

W dziele *Jezus z Nazaretu* Zmartwychwstanie Pana jawi się jako owoc modlitwy Umierającego na krzyżu i w tej perspektywie widoczny jest związek Zmartwychwstania z genezą Kościoła: „W wypowiedzianych przez Jezusa początkowych słowach psalmu [22] jest w gruncie rzeczy obecna już całość tej wspaniałej modlitwy — także pewność wysłuchania, które nastąpi w zmartwychwstaniu, pewność powstania «wielkiego zgromadzenia» i nasycenia ubogich” (zob. w. 25nn)<sup>12</sup>.

Swego rodzaju syntezę powyższych rozważań Ratzingera stanowi sformułowanie: „Kościół narodził się na modlitwie, w której Jezus oddaje się swemu Ojcu, a Ojciec wszystko przekazuje Synowi. W tej najgłębszej komunikacji Syna z Ojcem kryje się prawdziwe i zawsze nowe źródło Kościoła będące równocześnie jego fundamentem (Łk 6,12–17)”<sup>13</sup>. Rozważając problem genezy Kościoła, możemy dostrzec jego początek w zamyśle Trójcy Świętej, stopniową realizację w historii oraz osiągnięcie pełni w chwili Paruzji. Nie możemy jednak pomijać rzeczywistości ustanowienia Kościoła przez Jezusa Chrystusa. Ustanowienie to zostało przygotowane i dokonywało się podczas Jego modlitwy. Syn zwracał się do Ojca, pragnąc pełnić Jego wolę. W tajemnicę swojej modlitwy wprowadzał uczniów. Patrząc na modlitwę Pana, odkrywali oni Jego tożsamość, ale też własną tożsamość i misję. Kwestia modlitwy Jezusa pozwala łączyć perspektywę eklezjologii chrystocentrycznej i trynitarnej. Zasadnicza rola modlitwy Jezusa nie jest rzecz jasna tylko kwestią przeszłości, ale decyduje o życiu Kościoła dzisiaj i jutro.

<sup>11</sup> Por. J. Ratzinger, *Tajemnica...*, s. 21–23.

<sup>12</sup> Por. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus...*, cz. 2, s. 229.

<sup>13</sup> J. Ratzinger, *Chrystologiczne punkty...*, s. 635–636.

## 2. Związek sakramentów z modlitwą Jezusa

W Ewangelii św. Łukasza publiczna działalność Jezusa rozpoczyna się od chrztu w Jordanie, któremu towarzyszy modlitwa (Łk 3,21). Jezus bierze na siebie ciężar winy całej ludzkości, zajmuje miejsce grzeszników. Staje się solidarny z ludźmi obciążonymi winami a pragnącymi sprawiedliwości<sup>14</sup>. Ratzinger podkreśla, że otrzymanie chrztu w imię Trójcy Świętej oznacza wejście człowieka w egzystencję syna na wzór Jezusa Chrystusa. Jezus Chrystus był Synem, a więc modlącym się, wsłuchującym się w Boże słowo. Podobnie życie człowieka ochrzczonego powinno mieć swoje centrum w modlitewnej wspólnoty z Ojcem. Podejmowane decyzje dokonywane są wtedy przy wsłuchiowaniu się w Jego słowo, chociaż niekiedy realizuje się to w procesie mocowania się z Bogiem. Wejście w relację synostwa łączy się z wejściem w rodzinę tych, którzy stali się synami i stanowią Ciało Chrystusa<sup>15</sup>. Teolog wydaje się nawiązywać tutaj do modlitwy Jezusa w Ogródzie Oliwnym jako wzoru postawy nierzadko trudnego posłuszeństwa wobec Ojca niebieskiego.

Ratzinger zwraca uwagę na przekazaną przez Ewangelię św. Jana modlitwę arcykapłańską, w której Chrystus prosi za swoich uczniów: „Uświęć ich w prawdzie” (J 17,17). Jezus chce, by uczniowie zostali włączeni w Jego poświęcenie, które dokonuje się we Wcieleniu i Męce, by zostali ogarnięci sferą Bożą i tym samym posłani do świata. Tą oczyszczającą prawdą, przez którą dokonuje się uświęcenie uczniów, jest sam Chrystus. Uczniowie w Nim powinni się zanurzyć, w Jego ofierze, w Jego kapłańskiej funkcji. W tych słowach św. Jana dostrzega Benedykt ustanowienie kapłaństwa apostołów, kapłaństwa Nowego Testamentu, które w najgłębszym sensie stanowi służbę prawdzie<sup>16</sup>.

Teolog widzi Eucharystię jako włączenie się w skuteczną modlitwę Jezusa Chrystusa, w której składa On siebie w ofierze i w ten sposób tworzy Kościół. W tej perspektywie można dostrzec w Eucharystii jedność słowa, sakramentu i życia chrześcijańskiego<sup>17</sup>. W kontekście *oblatio rationalibus* Ratzinger stwierdza: „Modlitwa eucharystyczna jest utożsamieniem się z modlitwą Jezusa Chrystusa; jest zatem utożsamieniem się Kościoła z Logosem, ze słowem Ojca, z darem Logosu dla Ojca, który na krzyżu stał się zarazem darem ludzkości”<sup>18</sup>. Kanon Rzymski jest bezpośrednią kontynuacją modlitwy Jezusa Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy. Jest nośnikiem Ofiary, w której Chrystus przemienił swoją śmierć w modlitwę i przez to przemienił świat. Śmierć Chrystusa może się

<sup>14</sup> Por. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus...*, cz. 1, s. 29–30.

<sup>15</sup> Por. J. Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tłum. W. Szymona, Poznań 2009, s. 36–37.

<sup>16</sup> Por. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus...*, cz. 2, s. 98–103.

<sup>17</sup> Por. J. Ratzinger, *Formalne zasady...*, s. 363.

<sup>18</sup> Tenże, *Święto wiary. O teologii mszy świętej*, tłum. J. Merecki SDS, Kraków 2006, s. 36.

uobecnić, żyje w modlitwie, która idzie przez wieki. Chrystus, który przemienił śmierć w modlitwę, może teraz być obecny przez wszystkie czasy jako źródło życia. Dostrzegając w Kanonie duchowe zmagania proroków czy cierpiących sprawiedliwych Izraela, teolog podkreśla przede wszystkim modlitwę Syna Bożego, który łączy modlitwę z życiem, ludzkie słowo ze Słowem, nieustannie oddaje się Ojcu w miłości<sup>19</sup>.

W kontekście Eucharystii pisze Ratzinger wyraźnie o potrzebie wejścia we wspólnotę modlitwy Jezusa. Góra Przemienienia wskazuje na potrzebę wyjścia z zanieczyszczonego powietrza doliny i jej wąskiej perspektywy na wyżynę Bożej prawdy i dobra, odzyskania rozległego widoku, odczucia Jego bliskości. Możemy wyjść z zaabsorbowania własnymi troskami, samymi sobą i wejść na wyżyny modlitwy liturgicznej Kościoła. Wspinając się na górę Eucharystii, modlimy się razem z Chrystusem, rozpoznajemy Go, wchodzimy w Jego wolność, jednoczymy się ze świętymi wszystkich czasów<sup>20</sup>.

Kwestia liturgii jest dla J. Ratzingera sprawą fundamentalną. Zależy mu przede wszystkim na tym, by człowiek uczestniczący w Eucharystii rzeczywiście się modlił, osobiście włączał się w modlitwę Jezusa Chrystusa. Dlatego zachęca do modlitwy w ciszy, do umieszczania krzyża na ołtarzu, do adoracji Najświętszego Sakramentu, do zgięcia kolan przed adorowanym Panem<sup>21</sup>.

Każdy sakrament dokonuje się dzięki skutecznej modlitwie Jezusa Chrystusa. Przez tę modlitwę Chrystus nieustannie działa w sakramentach, oczyszcza, podnosi i uświęca tych, którzy je przyjmują.

### 3. Modlitwa Jezusa a trwanie Kościoła

Chrystokształtność Kościoła związana jest z modlitwą. Kościół istnieje, pozostając w relacji do Chrystusa, przyjmując kształt, który On mu nadaje. W praktyce ta relacja do Chrystusa oznacza, że Kościół zarówno jako całość, jak i każdy z jego członków razem z Chrystusem się modli. Staje się Kościołem przez liturgię, włączając się w modlitwę Jezusa Chrystusa, przebywając w obecności Ducha Świętego i mówiąc do Ojca. Gdy zanika adoracja, zamiera życie Kościoła. W liturgii wydaje się widzieć Ratzinger punkt węzłowy hierarchii prawd, w którym jest już obecne podstawowe wyznanie wiary w Trójcę Świętą, bezpośred-

---

<sup>19</sup> Por. tenże, *Bóg jest blisko nas. Eucharystia — centrum życia*, tłum. M. Rodkiewicz, Kraków 2002, s. 53–55.

<sup>20</sup> Por. tenże, *Wejść we wspólnotę modlitwy Jezusa. II niedziela Wielkiego Postu, Rzym, 12 marca 1995*, tłum. M. Górecka, (Opera omnia 14/1), Lublin 2020, s. 315–318.

<sup>21</sup> Por. tenże, *Duch liturgii*, tłum. E. Pieciul, Poznań 2002, s. 77, 164, 186–189; J. Szymik, *Theologia Benedicta*, t. 2, Katowice 2012, s. 270–271; G. Bachanek, *Pierwszeństwo Boga w myśli liturgicznej Josepha Ratzingera*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 23 (2010), nr 2, s. 207–209.

nia relacja człowieka do Boga, a wreszcie sakramenty jako dar przychodzący z góry<sup>22</sup>. Trwanie Kościoła jest przede wszystkim darem Chrystusa, ale o ten dar trzeba z pokorą prosić i z wdzięcznością go przyjmować. Trwanie Kościoła pielgrzymującego jest związane z trwaniem na modlitwie.

W jednej z homilii Ratzingera spotykamy istotne sformułowanie: „jesteśmy zawarci w modlitwie Jezusa”. Pan, modląc się za nas, wprowadza nas w wieczny dialog miłości Ojca, Syna i Ducha Świętego. Naszym zadaniem jest trzymać się tego szczególnego miejsca, w którym jesteśmy widziani i kochani. W tym kontekście możemy zrozumieć wołanie Jezusa o jedność uczniów. Jest to przede wszystkim prośba o jedność z Nim samym<sup>23</sup>. Dzisiaj często interpretuje się modlitwę Jezusa o jedność uczniów w perspektywie ekumenicznej rozumianej horyzontalnie. Ale może warto dostrzec w niej najpierw wezwanie, by trwać w jedności z żywym Bogiem, bez której jedność w Kościele nie może trwać i wzrastać.

W znanym tekście o przyszłości Kościoła, często rozumianym jako przepowiednia radykalnego zmniejszenia się Jego liczebności i siły, Ratzinger przypomina, że przetrwa Kościół Jezusa Chrystusa odnajdujący swoją istotę w wierze i modlitwie, nieuciekający przed wyrzeczeniem i ofiarą. A Kościół bez Boga i wiary nie jest nikomu potrzebny i nie ma przyszłości<sup>24</sup>.

Na modlitwie Jezusa opiera się wiara Piotra i jego posługa na przestrzeni wieków. Wiara Piotra nie pochodzi z jego własnej siły<sup>25</sup>, ale jest darem Pana. W tej krótkiej homilii Ratzinger wskazuje, że posługa papieży mająca istotne znaczenie dla trwania Kościoła znajduje swój fundament w modlitwie Jezusa o wiarę dla Piotra (Łk 22,32).

Nawiązując do refleksji Hansa Urs von Balthasara, Ratzinger podkreśla, że Jezus uczył się modlić jako dziecko od swojej Matki Maryi, uczył się modlitewnych sformułowań i podstawowego słowa „tak” i stąd modlitwy Jezusa są także świadectwem Jego ludzkiej natury<sup>26</sup>. W tych rozważaniach możemy dostrzec

<sup>22</sup> Por. J. Ratzinger, *Formalne zasady...*, s. 176.

<sup>23</sup> Por. J. Ratzinger, *Apostolstwo obecności i czynu. Jubileusz 50-lecia Ruchu Szentszackiego*, Rzym, 2 maja 1991, tłum. J. Kobienia, (Opera omnia 14/3), Lublin 2020, s. 1653. Weześniejsze ujęcie tematu arcykapłańskiej modlitwy Jezusa o jedność uczniów spotykamy we *Wprowadzeniu w chrześcijaństwo*. Nasz udział w modlitwie Jezusa jest tutaj słabiej zaznaczony. Ratzinger podkreśla przede wszystkim kwestię jedności z Chrystusem. Jedność ta oznacza rezygnację z szukania swego — prawdziwie chrystusowy sposób istnienia umożliwiający jedność chrześcijan. Por. tenże, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowska, Kraków 1996, s. 176.

<sup>24</sup> Por. tenże, *Wiara i przyszłość*, tłum. P. Waszczenko, Warszawa 1975, s. 76–77.

<sup>25</sup> Por. tenże, „*Nasz Odkupiciel żyje, ma twarz i imię: Jezus Chrystus*”. *Msza za zmarłych papieży Pawła VI i Jana Pawła I*, Rzym, 28 września 2004, tłum. J. Kobienia, (Opera omnia 14/3), Lublin 2020, s. 1765.

<sup>26</sup> Por. tenże, *Bóg Jezusa Chrystusa*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1995, s. 75. Ratzinger powołuje się na pracę: H.U. von Balthasara, *Haus des Gebetes*, w: *Kirche aus lebendigen Steinen*, hrsg. v. W. Seidel, Mainz 1975, s. 11–29.

przynajmniej implicite spojrzenie na rodzinę jako nieodzowne miejsce nauczania modlitwy decydujące dla trwania Kościoła w kolejnych pokoleniach.

Według Ratzingera cała działalność Jezusa rodzi się z Jego modlitwy. Słowa i czyny Chrystusa płyną z Jego powiązania z Ojcem. Po trudach dnia wchodzi na górę, by w samotności się modlić (Mk 1,35; 6,46; 14,35.39)<sup>27</sup>. Ewangelie pozwalają poznać zwyczaj Jezusa spędzania na modlitwie części nocy<sup>28</sup>. Można dostrzec w tych rozważaniach wezwanie do poprzedzania działalności chrześcijan modlitwą. Szczególnie wyraźnie to wezwanie wybrzmiało podczas spotkania Benedykta XVI z polskim duchowieństwem w katedrze św. Jana w Warszawie 26 maja 2006 roku. Papież zaznaczył, że w cichej modlitwie osobistej rodzą się najwspanialsze owoce duszpasterskiej posługi<sup>29</sup>.

We współczesnym świecie duże znaczenie przywiązuje się do działania i jego efektów, najlepiej policzalnych i obfitych. Ale samo trwanie Kościoła w świecie, w danym kraju, w rodzinie, w nowym pokoleniu czy w konkretnej osobie jest wielkim darem Boga, o który trzeba z pokorą prosić, włączając się w modlitwę Pana.

#### 4. Dojrzewanie Kościoła w perspektywie Jezusowej modlitwy

Modlitwa Jezusa wskazuje na niezbędność walki duchowej w Kościele. Rozważając kuszenie Chrystusa na pustyni, teolog podkreśla rolę samotnej modlitwy Jezusa i Jego postu jako czasu zmagania z ludzkimi pokusami. Pan pokazuje nam znaczenie czasu wyciszenia, wyrzeczenia, skupienia i oddalenia od innych, w którym może dojrzewać misja człowieka<sup>30</sup>. Historia kuszenia stanowi antycypację pokus, jakim będzie musiał stawiać opór na swojej drodze Kościół. Autor zwraca uwagę na pokusę troszczenia się najpierw o chleb dla świata, pokusę żądania od Boga znaków i dowodów i wreszcie pokusę uznania światowego pokoju, powszechnego dobrobytu i lepszego świata za cel chrześcijaństwa<sup>31</sup>. Kościół ulegający tym pokusom nie stawia już na pierwszym miejscu Pana Boga, ale staje się jednym ze stowarzyszeń społecznych.

<sup>27</sup> Por. J. Ratzinger, *Chryzologiczne punkty...*, s. 635.

<sup>28</sup> Por. Benedykt XVI, *Modlitwa Jezusa*, Katecheza o modlitwie wygłoszona podczas audiencji środowisk, 30.11.2011, tłum. st (KAI), <https://www.oaza.pl/cdm/strefa-modlitwy/katechezy-benedykta-xvi-o-modlitwie/21-modlitwa-jezusa-katecheza-z-30-listopada-2011> [dostęp: 28.11.2023].

<sup>29</sup> Por. tenże, *Trwajcie mocni w wierze. Pielgrzymka do Polski 25–28 maja 2006*, tłum. P. Ptasznik, Warszawa 2006, s. 19.

<sup>30</sup> Por. *Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2001, s. 232–233.

<sup>31</sup> Por. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus...*, cz. 1, s. 42–52.



Samotna modlitwa Jezusa na górze po rozmnożeniu chleba (Mk 6,45–52), gdy uczniowie, płynąc przez jezioro, bezradnie zmagają się z przeciwnym wiatrem, pokazuje ukrytą obecność Pana, który widzi swoich uczniów w modlitwie, w swoim byciu u Ojca. Ratzinger w tym tekście dostrzega prawdę o Jezusie, który postrzega Kościół w Ojcu i mocą swojej modlitewnej rozmowy z Ojcem jest w Kościele obecny<sup>32</sup>. Prawda o Chrystusie, który w modlitwie czuwa nad swoimi uczniami i prowadzi ich ku zbawieniu, stanowi pociechę dla tych, którym może wydawać się, że wszystko jest już stracone, że Kościół nie ma przed sobą przyszłości. Z drugiej strony nie jest to jakaś łatwa pociecha, ale dramatyczna sytuacja, w której chrześcijanin, stojąc na skraju utraty życia, nie odczuwa obecności Pana.

Z ogromnym bólem pisze J. Ratzinger o rzeczywistości zła w Kościele. Pycha, brak wiary, niegodne przyjmowanie Ciała i Krwi Pańskiej, zdrada niosących sakrament święceń sprawiają, że Kościół przypomina tonącą łódź. Autor tych słów sformułowanych u progu pontyfikatu podkreśla cierpienie Chrystusa a równocześnie moc Tego, który zmartwychwstał i może podnieść także nas<sup>33</sup>. Opisuując zdradę Judasza, Benedykt podkreśla wzruszenie Chrystusa i słowa Psalmów (modlitewnej skargi), jakimi Pan zapowiada dramat ucznia (Ps 41,10; 55,14). W tej godzinie Jezus bierze na siebie zdradę wszystkich czasów<sup>34</sup>.

Modlitwę Pana klęczącego w Ogrodzie Oliwnym (w opisie św. Łukasza) łączy Ratzinger z wielkim hymnem o Chrystusie (Flp 2,6–11). Podkreśla, że klęczenie jest nie tylko gestem chrześcijańskim, lecz także chrystologicznym. W Chrystusie klęczącym z pokorą pochodzącą z miłości odsłania się Jego wielkość. W przeciwieństwie do pierwszego Adama, który dzięki własnym siłom chce być jak Bóg, Chrystus uniża samego siebie aż do śmierci krzyżowej. Jego pokora jest czymś prawdziwie Boskim. Przed Chrystusem, który się uniżył, wszyscy zegną kolana i pochylą się przed prawdziwym Bogiem<sup>35</sup>. Modlitwa Jezusa w Ogrodzie Oliwnym nie jest tylko objawieniem Jego człowieczeństwa. W świetle listu do Filipian można dostrzec prawdę o Chrystusie — ukrzyżowanym i wywyższonym Panu. Można dostrzec w tym rozważaniu o modlitwie Jezusa wezwanie do chrześcijańskiej pokory, dzięki której w życiu człowieka pojawia się miejsce dla obecności i działania samego Boga.

Modlitwa Jezusa na Górze Oliwnej jest samotna, chociaż poprzedzona wspólną modlitwą psalmami<sup>36</sup>. Autor wyraża się wskazywać na to, że modlitwa

<sup>32</sup> Por. J. Ratzinger, *Bóg Jezusa...*, s. 80–81.

<sup>33</sup> Por. tenże, *Droga Krzyżowa z Koloseum*, tłum. L'Osservatore Romano, Kraków 2005, s. 39–41.

<sup>34</sup> Por. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus...*, cz. 2, s. 77–80.

<sup>35</sup> Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii...*, s. 171–172.

<sup>36</sup> Por. J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus...*, cz. 2, s. 166–167.

liturgiczna czy wspólna nie może zastąpić indywidualnej, w której człowiek staje przed Bogiem ze swoimi najgłębszymi i najtrudniejszymi doświadczeniami.

Ratzinger podkreśla odkupieńcze znaczenie modlitwy Jezusa na Górze Oliwnej. Już w postawie swojego ciała Chrystus wchodzi w sytuację upadku człowieka i woła do Ojca z głębin ludzkiej niedoli. Swoim cierpieniem pragnie odkupić sprzeciw ludzi wobec Boga. Składa w modlitwie wolę człowieka woli Boga (Łk 22,42). Podejmuje wewnętrzną walkę o utożsamienie woli ludzkiej z wolą Bożą, co stanowi najgłębszy rdzeń Odkupienia. Walczy o wolność człowieka<sup>37</sup>. Wchodząc w modlitwę Jezusa, odkrywamy, na czym polega prawdziwa wolność i stopniowo stajemy się ludźmi wolnymi.

W perspektywie teologii J. Ratzingera męczeństwo jawi się jako wejście w modlitwę umierającego na krzyżu Jezusa. W opisie męczeństwa św. Szczepana ten pierwszy świadek przedstawiony jest jako doskonały naśladowca Chrystusa. Jednym z podobieństw między śmiercią pierwszego męczennika a śmiercią krzyżową Pana jest powtarzana przez Szczepana na kolanach modlitwa za prześladowców: „Panie, nie poczytaj im tego grzechu” (Dz 7,60). Według Ratzingera Łukasz, który przedstawia Chrystusa klęczącego na Górze Oliwnej, pragnie w ten sposób podkreślić to wejście pierwszego męczennika w modlitwę Jezusa<sup>38</sup>. Męczeństwo nie dokonuje się ludzkimi siłami, nie jest tylko cierpieniem, ale przede wszystkim bardzo pokorną modlitwą, która otwiera miejsce dla działania Chrystusa w życiu i śmierci świadka.

Kościół w swojej pielgrzymce przez historię przeżywa wiele trudnych doświadczeń: pokusy, upadki, zgorzenia, prześladowania, oskarżenia. Przez te doświadczenia może dojrzewać do pełni Kościoła chwalebego.

## 5. Modlitwa za nas i w nas

Benedykt XVI odwołuje się do ważnego sformułowania św. Augustyna dotyczącego modlitwy Chrystusa: „Modli się za nas jako nasz Kapłan. Modli się w nas jako nasza Głowa. A wreszcie jako Bóg jest Tym, do którego my zanosimy swoje modlitwy”<sup>39</sup>. Papież dostrzega w tych słowach eklezjologiczną perspektywę, w której Kościół jest ściśle związany z pojęciem Ciała Chrystusa opartym

<sup>37</sup> Por. J. Ratzinger, *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, tłum. W. Szymona, (Opera omnia 11), Lublin 2012, s. 148–149.

<sup>38</sup> Por. tenże, *Duch liturgii...*, s. 170–171. J. Szymik podkreśla znaczenie modlitwy Jezusa w chwili śmierci będącej czasem straszliwego kuszenia pokusą utraty ufności w Ojcu. Por. J. Szymik, *Tak, Ojciec. Chrystologia modlitwy w ujęciu Josepha Ratzingera / Benedykta XVI*, „Teologia w Polsce” 9,2 (2015), s. 9.

<sup>39</sup> En. In Ps 85,1; Św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów Ps 78–102*, tłum. J. Sulowski, (PSP 40), Warszawa 1986, s. 87.

na chrystologicznym rozumieniu Starego Testamentu i życiu sakramentalnym skupionym wokół Eucharystii. W tej perspektywie Kościół jest rozumiany jako Lud Boży w sensie chrystologicznym a nie socjologicznym. Jesteśmy w Kościele tak zjednoczeni w Chrystusie, wszczępieni w Niego, że możemy rozpoznać Jego głos jako nasz własny<sup>40</sup>. Chrystus modli się w nas, bo jesteśmy Jego Ciałem, zjednoczeni z Głową.

## 6. Udział w modlitwie Jezusa warunkiem poznania Kościoła

Dla Ratzingera modlitwa jest elementarnym doświadczeniem historycznym, w którym mogli uczestniczyć naoczni świadkowie życia Jezusa i na podstawie którego mogli stopniowo odkrywać tajemnicę Jego Osoby. Bez uczestniczenia w modlitwie Jezusa nie można Go poznać. Skoro modlitwa jest centralnym aktem osoby Jezusa, to uczestniczenie w Jego modlitwie jest podstawowym warunkiem rozumienia Jego osoby, a nie jedynie niemającym poznawczego znaczenia pobożnym dodatkiem czy wręcz postawą szkodliwą dla czystości krytycznego poznania<sup>41</sup>. Wydaje się, że z tych rozważań można wyciągnąć wniosek dotyczący poznania Kościoła. Bez uczestniczenia w modlitwie Jezusa nie można autentycznie zbliżyć się do tajemnicy Chrystusowego Kościoła. Bez niej to, co najważniejsze, najgłębsze i najpiękniejsze, pozostaje całkowicie niezrozumiałe dla człowieka.

Wprost pisze autor o konieczności modlitwy w pracy teologa. Obok ścisłości metodycznej potrzebuje on wewnętrznego udziału w życiu Kościoła, wiary, modlitwy, rozmyślenia. Tylko w takim współbrzmieniu może powstać prawdziwe poznanie teologiczne<sup>42</sup>.

<sup>40</sup> Por. Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, tłum. M. Zmuda, Kraków 2008, s. 172.

<sup>41</sup> Por. J. Ratzinger, *Chrystologiczne punkty...*, s. 634n, 641–642, 646. Według Stübingera modlitwa jest dla Ratzingera istotnym miejscem poznania, pozwalającym łączyć to, co teologiczne i duchowe, i rozpoznawać całość. Por. T. Stübinger, *Theologie aufs Ganze. Zum dreifachen Konstruktionspunkt des theologischen Denkens Joseph Ratzingers*, Regensburg 2014, s. 18, 23.

<sup>42</sup> Por. J. Ratzinger, *Prawda w teologii*, tłum. M. Mijalska, Kraków 2005, s. 122–123. O niezbędności modlitwy w poznaniu Kościoła świadczy *Ordo de celebrando concilio*, czyli uchwalona w 633 roku (podczas czwartego synodu w Toledo) reguła, według której odbywało się zgromadzenie synodalne starożytnych chrześcijan. Na początku następowało procesyjne wejście biskupów i innych uczestników do świątyni. Po wejściu był czas milczenia, by uczestnicy całym sercem skupili się na Bogu. Po chwili ciszy uczestnicy w postawie *prostratio* kładli się na podłogę, a najstarszy z biskupów wypowiadał słowa modlitwy, w której wzywał Ducha Świętego, prosząc o wierność prawdzie Bożej, o jedność, o zachowanie sprawiedliwości i pobożności. Modlitwa na zakończenie synodu, także w postawie *prostratio*, miała charakter pokutny. Uczestnicy prosili Boga o przebaczenie niewiedzy i niepewności. Por. A. Dobrzyński, *Synodalność Kościoła niepodzielonego*, Tarnów 2020, s. 312–314.

Nie tylko brak modlitwy, lecz także jej deformacja powodują zniekształcenie obrazu Kościoła. Teolog z bólem pisze o tzw. literaturze religijnej, która próbuje przekształcić funkcje modlitwy, aby nie była ona już przyzywaniem pomocy Boga, ale mobilizacją do praktykowania ludzkiej pomocy<sup>43</sup>.

## 7. Rozwój myśli Ratzingera

Temat modlitwy Jezusa jest praktycznie nieobecny w teologii Ratzingera przed powstaniem *Wprowadzenia w chrześcijaństwo* (1968). W tym tekście spotykamy cenne rozważania na temat unikatowości Jezusowego doświadczenia modlitwy wyrażającego się w słowie *Abba*, ale także ukazanie doświadczenia samotności podczas modlitwy na Górze Oliwnej i ostatniej modlitwy umierającego Pana<sup>44</sup>. Tę nieobecność tematu modlitwy Jezusa można próbować tłumaczyć niewielkim wcześniejszym chrystologicznym dorobkiem autora, ale bardziej naturalne wydaje się uznanie rzeczywistego rozwoju teologicznego tej myśli<sup>45</sup>.

Dojrzałe opracowanie problematyki modlitwy Jezusa możemy odnaleźć w pracy *Bóg Jezusa Chrystusa* (1976). Modlitwa została tu ukazana jako zasadniczy punkt egzystencji Jezusa. Prawdziwy Jezus był nieustannie zanurzony w Ojcu, trwał w najgłębszej z Nim komunii. Z perspektywy modlitwy, która stanowiła centrum Jego życia, widział Boga, świat i ludzi. Stąd modlitwa Jezusa jest zupełnie wyjątkowym miejscem poznania Boga. W modlitwie Jezusa możemy rozpoznać Ojca, Syna i w ten sposób Trójjedynego. Uczestnicząc w modlitwie Jezusa, człowiek staje się chrześcijaninem, który patrzy na świat oczami Boga i tak zaczyna żyć. Może stawać się wolnym, pełnym nadziei, zdecydowania i pociechy<sup>46</sup>. W tej pracy autor rozwija temat Wcielenia jako modlitwy, a także samotnej modlitwy Jezusa podczas Jego tak dynamicznej działalności publicznej.

Temat modlitwy Jezusa jest szeroko obecny w trzynomowym dziele *Jezus z Nazaretu*. Wielokrotnie autor porusza to zagadnienie także w perspektywie eklezjologii, przynajmniej wskazując na jego potencjał w tej dziedzinie.

Często spotykamy wypowiedzi ostro przeciwstawiające wczesnego Ratzingera późnemu. Z całą pewnością nie można mówić o dwóch Ratzingerach. Niemniej w myśli późniejszego papieża w odniesieniu do pewnych zagadnień, jak modlitwa Jezusa, można dostrzec naturalny rozwój refleksji teologicznej.

---

<sup>43</sup> Por. J. Ratzinger, *Wiara i przyszłość*, Warszawa 1975, s. 63.

<sup>44</sup> Por. tenże, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 216, 292.

<sup>45</sup> Przed 1968 rokiem J. Ratzinger opublikował artykuły: *Tajemnica Wielkanocy* (1959), *Chrystocentryzm w przepowiadaniu?* (1961), artykuły encyklopedyczne: *Wniebowstąpienie Chrystusa* (1960), *Zbawienie* (1960), *Pośrednik* (1962), *Zastępstwo* (1963), *Zadośćuczynienie* (1964), a także szereg recenzji dotyczących publikacji chrystologicznych innych autorów.

<sup>46</sup> Por. J. Ratzinger, *Bóg Jezusa Chrystusa*, dz. cyt., s. 39–41.

Być może początkowy dystans J. Ratzingera wobec kwestii modlitwy w eklezjologii był związany z badaniem myśli Ojców Kościoła, a w szczególności z jednostronnością ujęcia wczesnego Augustyna podkreślającego przede wszystkim znaczenie ofiary i modlitwy w komnatach serca czy błędem Tertuliana odrywającym niekiedy modlitwę i liturgię chrześcijańską od urzędu kościelnego<sup>47</sup>.

Z kolei coraz wyraźniejsze odwoływanie się do problematyki modlitwy Jezusa nie tylko w kontekście chrystologii, lecz także eklezjologii jest prawdopodobnie związane z narastającym kryzysem modlitwy, który autor dostrzega, z duchową pustką, jaka kryje się w wielu teologicznych publikacjach.

## 8. Pytanie o klucz do eklezjologii

W eklezjologii współczesnej dosyć często pojawia się pytanie o ideę wiodącą. Teologowie dyskutują, czy taką ideą może być rozumienie Kościoła jako Ciała Chrystusa, Ludu Bożego czy *communio*. Pojawiają się także inne propozycje. Warto rozważyć pytanie, czy taką ideą wiodącą mogłaby być modlitwa Jezusa Chrystusa. Niewątpliwie modlitwa Jezusa Chrystusa odgrywa istotną rolę w genezie Kościoła i istnieniu sakramentów. Trwanie w tej modlitwie uzdalnia chrześcijanina do trwania w Kościele, do pokonywania prób, doświadczeń i sytuacji prześladowania oraz jest istotnym elementem procesu dojrzewania do ostatecznego zjednoczenia z Trójjedynym Bogiem. Modlitwa Jezusa wskazuje na istnienie wspólnoty modlących się w Jego imię. Niemniej w Kościele pielgrzymującym modlitwa Jezusa Chrystusa jest rzeczywistością zasadniczo niewidzialną. Trwanie chrześcijanina czy wspólnoty w tej modlitwie może być po prostu złudzeniem czy samooszukiwaniem się i stąd wymaga rozeznania z zewnątrz. Sprowadzanie Kościoła do modlitwy Jezusa może grozić subiektywizacją tej rzeczywistości, pomniejszaniem wymiaru sakramentalnego i hierarchicznego Kościoła.

W kontekście Eucharystii, komentując tekst św. Łukasza Dz 2,42, Ratzinger mówi wprost: „Kościół jest modlitwą. Kościół trwa jako liturgia i w liturgii”<sup>48</sup>. Przez eucharystyczne spotkanie z Panem zatem Kościół na nowo odradza się z modlitwy. Autor, dostrzegając niebezpieczeństwo zawężenia, natychmiast dodaje, że ta liturgiczna modlitwa jest głęboko związana z ludzkim życiem, bo stanowi poszukiwanie sensu, wspólnoty, miłości i wyraża pragnienie przemiany świata przez miłość. Podkreśla też niepodzielny związek Kościoła z kapłaństwem, Kościoła, będącego wspólnotą modlitwy oraz braterskiej służby. Zachęca

<sup>47</sup> Por. tenże, *Lud i dom Boży w nauce św. Augustyna o Kościele. Rozprawa doktorska*, tłum. W. Szymona, (Opera omnia 1), Lublin 2014, s. 91, 132.

<sup>48</sup> J. Ratzinger, *Bóg jest blisko nas. Eucharystia – centrum życia*, Kraków 2002, s. 140.

też kapłanów, by nie zaniechali oddechu modlitwy, by liturgia godzin, różaniec, droga krzyżowa opromieniały ich dzień i życie ich parafii<sup>49</sup>.

Z drugiej strony nie można przeceniać znaczenia sformułowania: Kościół jest modlitwą. Ratzinger używa go wyraźnie w kontekście Eucharystii i idzie tutaj za terminologią patrystyczną. Ojcowie Kościoła często nazywali Eucharystię modlitwą, gdyż modlitwa eucharystyczna wywodzi się wprost z modlitwy Jezusa wypowiedzianej w wieczór przed męką<sup>50</sup>.

Zresztą, moim zdaniem, Joseph Ratzinger w swojej teologii jest ostrożny w skupianiu się na jednym pojęciu, jakby „św. Graalu” eklezjologii. Raczej stara się cierpliwie ukazywać różne aspekty tajemnicy Kościoła. I chronić ją przed deformacją wynikającą z nacisków współczesnej kultury. Niemniej temat modlitwy Jezusa odgrywa ważną rolę w eklezjologii J. Ratzingera/Benedykta XVI przynajmniej w późniejszym okresie jej rozwoju i nie może być pomijany.

Zwrócenie uwagi na temat modlitwy Jezusa pomaga nam dostrzec, że Kościół nie jest nasz, lecz Pana. Bez udziału w Jego modlitwie istnienie Kościoła traci sens. Gdy słabnie trwanie w modlitwie Jezusa, w życiu człowieka pojawia się pustka, której nic nie jest w stanie zappełnić.

## Podsumowanie

Joseph Ratzinger podkreśla istotną rolę modlitwy Jezusa Chrystusa w tajemnicy Kościoła. Kościół ma swój początek w Chrystusie, który modli się do Ojca. Modli się na górze przed wyborem Dwunastu. Uczy swoich uczniów modlitwy *Ojcze nasz*, wskazując na istnienie wspólnoty. Uczniowie, obserwując modlitwę Pana, mogą rozpoznać wielkość Jego osoby i tym samym swoją misję w Kościele. Czyniąc swoją śmierć aktem modlitwy, Chrystus przynosi nadzieję grzeszemu człowiekowi, otwiera perspektywę Eucharystii, Kościoła pogan, a ostatecznie Kościoła zbawionych.

Geneza sakramentów chrztu, Eucharystii i kapłaństwa jest związana wyraźnie z modlitwą Jezusa Chrystusa. Sakrament chrztu stanowi wejście w modlitewną wspólnotę z Ojcem na wzór Syna. Eucharystia to włączenie się w modlitwę Jezusa, który składa siebie w ofierze Ojcu. Sakrament święceń oznacza zanurzenie w Chrystusowej Męce, by przemieniać świat.

Trwanie Kościoła pielgrzymującego przez wieki nie jest czymś oczywistym, ale jest związane z modlitwą Jezusa i z naszym trwaniem w tej modlitwie. Tak jak cała działalność Chrystusa rodziła się z modlitwy, tak prawdziwie owocne działanie w Kościele nie może wypływać z innego źródła.

---

<sup>49</sup> Por. tamże, s. 140–148.

<sup>50</sup> Por. tenże, *W drodze do Jezusa Chrystusa*, tłum. J. Merecki, Kraków 2005, s. 121.

Życie Kościoła pielgrzymującego jest naznaczone trudnymi doświadczeniami, próbami wiary. Nie brakuje pokus dotyczących zarówno jednostek, jak i całych społeczności. Przychodzą okresy prześladowań, w których trzeba, czasem w samotności, zaświadczyć o Panu aż do męczeństwa. Niekiedy członkowie Kościoła nie odczuwają obecności Chrystusa, nie dostrzegają Jego ukrytej modlitwy, perspektywa przyszłości zaciemnia się, ale Pan nadal jest obecny w swoim Kościele i prowadzi nas do zbawienia.

Tak jak nie można poznać Chrystusa bez uczestniczenia w Jego modlitwie, tak niemożliwe jest bez niej poznanie Jego Kościoła.

## Bibliografia

- Augustyn św., *Objaśnienia Psalmów Ps 78–102*, tłum. J. Sulowski, (Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 40), Warszawa 1986.
- Bachanek G., *Josepha Ratzingera nauka o Kościele*, Warszawa 2005.
- Bachanek G., *Pierwszeństwo Boga w myśli liturgicznej Josepha Ratzingera*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 23 (2010), nr 2, s. 205–214.
- Balthasar H.U. von, *Haus des Gebetes*, w: *Kirche aus lebendigen Steinen*, hrsg. v. W. Seidel, Mainz 1975, s. 11–29.
- Benedykt XVI, *Katechezy o Ojcach Kościoła*, tłum. M. Zmuda, Kraków 2008.
- Benedykt XVI, *Modlitwa Jezusa*, Katecheza o modlitwie wygłoszona podczas audyencji śródowych, 30.11.2011, tłum. st (KAI), <https://www.oaza.pl/cdm/strefa-modlitwy/katechezy-benedykta-xvi-o-modlitwie/21-modlitwa-jezusa-katecheza-z-30-listopada-2011> [dostęp: 28.11.2023].
- Benedykt XVI, *Trwajcie mocni w wierze. Pielgrzymka do Polski 25-28 maja 2006*, tłum. P. Ptasznik, Warszawa 2006.
- Bonagura D., *Joseph Ratzinger/Benedict XVI's Christology of Jesus' Prayer and Two Contemporary Theological Questions*, „Nova et Vetera” (English Edition) 12 (2014), No. 1, s. 287–306.
- Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2001.
- Dobrzyński A., *Synodalność Kościoła niepodzielonego*, Tarnów 2020.
- Lwowski A., *Teologia modlitwy chrześcijańskiej w pismach Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, Katowice 2021.
- Pyc M., *Chrystologia duchowa Benedykta XVI*, w: *Teologiczna doniosłość pontyfikatu Benedykta XVI*, red. A. Wojtczak, Poznań 2014, s. 71–87.
- Pyc M., *Refleksja nad modlitwą Jezusa Chrystusa w pismach Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, „Studia Gnesnensia” 28 (2014), s. 81–89.
- Ratzinger J., *Apostolstwo obecności i czynu. Jubileusz 50-lecia Ruchu Szentszackiego*, Rzym, 2 maja 1991, tłum. J. Kobienia, (Opera omnia 14/3), Lublin 2020, s. 1648–1655.
- Ratzinger J., *Bóg jest blisko nas. Eucharystia — centrum życia*, tłum. M. Rodkiewicz, Kraków 2002.
- Ratzinger J., *Bóg Jezusa Chrystusa*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1995.

- Ratzinger J., *Chrystologiczne punkty orientacyjne*, tłum. W. Szymona, (Opera omnia 6/2), Lublin 2015, s. 632–651.
- Ratzinger J., *Das neue Volk Gottes. Entwürfe zur Ekklesiologie*, Düsseldorf 1970.
- Ratzinger J., *Droga Krzyżowa z Koloseum*, tłum. L'Osservatore Romano, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Droga paschalna*, tłum. W. Szymona, Kraków 2001.
- Ratzinger J., *Duch liturgii*, tłum. E. Pieciul, Poznań 2002.
- Ratzinger J., *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tłum. W. Szymona, Poznań 2009.
- Ratzinger J., *Lud i dom Boży w nauce św. Augustyna o Kościele. Rozprawa doktorska*, tłum. W. Szymona, (Opera omnia 1), Lublin 2014, s. 39–392.
- Ratzinger J., „*Nasz Odkupiciel żyje, ma twarz i imię: Jezus Chrystus*” *Msza za zmarłych papieży Pawła VI i Jana Pawła I, Rzym, 28 września 2004*, tłum. J. Kobienia, (Opera omnia 14/3), Lublin 2020, s. 1763–1765.
- Ratzinger J., *Nowe porwy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, tłum. S. Czerwik, Kielce 2006.
- Ratzinger J., *Prawda w teologii*, tłum. M. Mijalska, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Święto wiary. O teologii mszy świętej*, tłum. J. Merecki SDS, Kraków 2006.
- Ratzinger J., *Tajemnica Jezusa Chrystusa*, tłum. J. Płoska, Kielce 1994.
- Ratzinger J., *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, tłum. W. Szymona, (Opera omnia 11), Lublin 2012.
- Ratzinger J., *W drodze do Jezusa Chrystusa*, tłum. J. Merecki SDS, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Wejść we wspólnotę modlitwy Jezusa. II niedziela Wielkiego Postu, Rzym, 12 marca 1995*, tłum. M. Górecka, (Opera omnia 14/1), Lublin 2020, s. 315–319.
- Ratzinger J., *Wiara i przyszłość*, tłum. P. Waszczenko, Warszawa 1975.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowa, Kraków 1996.
- Ratzinger J./Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. 1: *Od Chrztu w Jordanie do Przemienienia*, tłum. M. Górecka, W. Szymona, Kraków 2007.
- Ratzinger J./Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. 2: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, tłum. W. Szymona, Kielce 2011.
- Sosnowski A., *Das Gebet Jesu in der Lehre vom Papst Benedict XVI*, „Teologia w Polsce” 12 (2018), nr 2, s. 265–283.
- Stübinger T., *Theologie aufs Ganze. Zum dreifachen Konstruktionspunkt des theologischen Denkens Joseph Ratzingers*, Regensburg 2014.
- Szymik J., *Tak, Ojczy. Chrystologia modlitwy w ujęciu Josepha Ratzingera/Benedykta XVI*, „Teologia w Polsce” 9 (2015), nr 2, s. 5–21.
- Szymik J., *Theologia Benedicta*, t. 2, Katowice 2012.